



J 1, 35-42 Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: „Oto Baranek Boży”. Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś, odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: „Czego szukacie?”. Oni powiedzieli do Niego: „Rabbi! – to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz?”. Odpowiedział im: „Chodźcie, a zobaczycie”. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: „Znaleźliśmy Mesjasza” – to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus, wejrząwszy na niego, powiedział: „Ty jesteś Szymon, syn Jana; ty będziesz nazywał się Kefas” – to znaczy: Piotr.

†

Wybrani i powołani

Powołanie Andrzeja i Jana, pierwszych uczniów i apostołów, było dość prozaiczne. Ich nauczyciel, Jan Chrzciciel, nie tylko przygotował ich na przyjście Mesjasza, ale wskazał im Jezusa i przekazał ich Zbawicielowi. Pozostali przy Nim na zawsze.

Równie proste było powołanie Piotra oraz innych apostołów. Oderwał ich Chrystus od rybackich sieci, by zatrzymać przy sobie. Natomiast nadanie nowego imienia Szymonowi było już czymś wyjątkowym – wymownym i symbolicznym; miał bowiem być opoką Kościoła.

Nasze powołanie do wiary Chrystusowej też było proste. W niemowlęctwie zaniesiono nas do kościoła i tam dokonał się akt powołania i wybrania. Bóg nas usynowił, a symbolem tego było imię nadane nam przy chrzcie świętym. Zostaliśmy szczególnie uprzywilejowani.

Tak też poczuł się apostołowie, ponieważ nie Jan Chrzciciel, nie członkowie sanhedrynu i uczeni w Piśmie zostali wybrani, ale prości rybacy.

Wszyscy zostaliśmy powołani do wiary Chrystusowej, do Kościoła, do czerpania z łask Zbawiciela. I z tego powodu winniśmy być dumni, a także wdzięczni, że Chrystus i Kościół obdarowują nas nowym życiem, uczą i wychowują.

Panie Jezu, pomagaj mi codziennie spełniać moje życiowe powołanie.